



Kurytyba — 13 marca (março) — 1984 — Nr 3.907 — (10/84)

Ksiądz Prymas w Kurytybie



Ksiądz Prymas JOZEF GLEMP, odwiedzając Grafikę Vicentina, zapoznał się z historią tygodnika LUD i obiecał nadesłać już z Polski materiały do wycieczki ośrodków polonijnych w Brazylii. Na zdjęciu: ks. Prymas i otoczenie ks. bpa. Władysława Biernackiego i ks. bpa. Józefa Zajęca. W głębi ks. Józef Orłowski (Pe. Juca).

Dwuletni dzień swego pobytu w Brazylii Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski rozpoczął od wizyty w Pałacu Sprawiedliwości w Kurytybie, położonego w supernowoczesnej dzielnicy miasta. Ks. Prymasowi towarzyszyli Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii, ks. Benedykt Grzymkowski, ks. dr. Jan Działba, prowincjał Towarzystwa Chrystusowego ks. Józef Poszwa oraz ks. Jerzy Likiński z diecezji chełmińskiej. W Pałacu Sprawiedliwości ks. Prymas spotkał się z prezydentem Leony Ustavodawczy Trolano Bastos.

Następnie ks. Prymas udał się na spotkanie do Towarzystwa Uniao Juventus, gdzie powitał go dyrektor towarzystwa, ks. Edward Szweczak. Ks. Kardynał odwiedził też w małej kapliczce przed obrazem M. B. Marianna Wojciechowskiego — Ks. Prymas zapoznał się z historią towarzystwa, zwiedził salę z ekspozycjami obrazów i fotografii Polaków.

Zegnamy tradycyjnym "Sto lat" Prymas Polski udał się następnie na spotkanie z gubernatorem Parany José Richa. W spotkaniu uczestniczyli arcybiskup Kurytyby Dom Pedro Fedalco, ks. rektor Benedykt Grzymkowski. Po spotkaniu z gubernatorem Ks. Prymas udał się do znajdującej się w siedzibie gubernatora kaplicy, gdzie modlił się razem z towarzyszami Mu osobami.

Następnie zegnany przez gubernatora, Ks. Prymas Polak udał się do siedziby władz prowincji, miejsca, gdzie w październiku laty Ojciec św. Jan Paweł II odwiedził Mszę podczas swego pobytu w Kurytybie.

W kolejnym etapie była katedra. Kardynał Józef Glemp, owacyjnie witany przez liczne zgromadzenie wiernych, wysłuchał słów powitalnych ks. arcybiskupa Dom Pedro Fedalco. Po podziękowaniu za serdeczne słowa powitania ks. Prymas Polak nawiązał do zwycięstwa odprawianego w Polsce w dniu Anioła Pańskiego, zwyczaj podtrzymywany przez Polaków w Brazylii. W Rzymie. Ponieważ zbliżało się powstanie, wszyscy zebrani odmówili tę modlitwę łącząc się w modlitwę Ojcem świętym. Prymas Polski i arcybiskup D. Pedro Fedalco wzięli zebraniem arcybiskupstwa błogosławieństwo.

Ks. Prymas Polak odwiedził najstarszą część Kurytyby, swym wyglądem przypominającą stare europejskie miasto. Zwiedził też muzeum Sztuki Sakralnej, po czym udał się do rezydencji arcybiskupa D. Pedro Fedalco na obiad.

Po południu Prymas Polski w towarzystwie biskupa Władysława Biernackiego zwiedził dom prowincji kurytybskiej Towarzystwa Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Obecnie Prowincja w Brazylii 90 księży, 4 biskupów, 15 studentów i 15000 studentów filozofii, 86 w małym seminarium w Araucarias. Ks. Prymas Polak przy wejściu do domu prowincjalnego spotkał superiora ks. José Carlos Fonsatti, a o działalności Towarzystwa misjonarzy mówił ks. Wawrzyniec Biernacki.

Ks. Prymas Polak odwiedził też kaplicę seminarijną ks. Prymas zwiedził

znajdujące się na terenie księży misjonarzy wydawnictwo Grafika Vicentina Ltda, nakładem której ukazuje się najstarsze a obecnie jedyne w Brazylii pismo polskie "LUD", kierowane przez ks. Józefa Zajęca.

Tuż obok znajduje się dom centralny Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, które do Brazylii przybyły 80 lat temu z terenu diecezji chełmińskiej. Obecnie siostry prowadzą ponad 80 placówek rosznianych po trzech stanach: Parana, Rio Grande do Sul i Santa Catarina. Po powitaniu ks. Prymasa przez Siostrę Genowefę Walengę, kardynał Józef Glemp usłyszał także słowa powitania, wygłoszone przez jedną siostrę, która jako pierwsza przybyła z Polski do Kurytyby, a liczącą sobie dzisiaj ponad 90 lat. Podczas spotkania obecny był dyrektor prowincjalny sióstr Miłosierdzia — ks. Jerzy Morkis.

Alleluja. Ks. Rektor Benedykt Grzymkowski, organizator podróży ks. Prymasa po Brazylii nerwowo spoglądał na zegarek. W odległym o kilkadziesiąt kilometrów kościele w Bateias na Ks. Prymasa Józefa Głępa czekają rodacy.

Czarny samochód, wiozący Prymasa Polski w honorowej eskorcie motocyklistów znów mknął po ulicach Kurytyby, aby za chwilę wyjechać na autostradę, wiodącą wśród tropikalnych lasów i uprawnych pól.

Jestemy w Bateias. Proboszcz parafii pod wezwaniem św. Sebastiana — ks. Stanisław Pagacz wita serdecznie u progu świątyni Prymasa Polski. Na drzwiach świątyni napis Serdecznie witamy Prymasa Polski" i orzeł na białoczerwonym tle.

Po wizycie w kościele w Bateias, gdy w uszach brzmiały jeszcze dźwięki śpiewanej na pożegnanie pieśni "Sto lat" i Hymnu Narodowego — ks. Prymas udał się na krótkie spotkanie do Towarzystwa Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie po słowie prezesa Stanisława Wiśniewskiego powitano został chlebem i solą. I jeszcze wizyta w Towarzystwie Polsko-Brazylijskim im. Tadeusza Kościuszki — najstarszym z działających na terenie Ameryki Południowej — istniejącego od 15-06-1890. Przy Towarzystwie od 24 lat działa Grupa Folklorystyczna z Parany, której występy ks. Prymas tak gorąco oklaskiwał podczas występów w parku im. Jana Pawła II.

Pracowity dzień zakończony został spotkaniem z księżmi i siostrami zakonnymi w seminarium misjonarskim pod wezwaniem Matki Boskiej Cudownego Medalika, w miejscowości Orleans pod Kurytybą. W nowoczesnym budynku, kształcą się przyszli księża z 13 zgromadzeń w liczbie 33 studentów.

Księża Prymasa, udającego się na to spotkanie witają polscy księża, przybyli specjalnie ze stanów Parana, São Paulo, Santa Catarina a nawet z dalekiego Bahía.

Po Mszy św. odbyło się spotkanie ks. kardynała Prymasa Józefa Głępa z grupą liczącą ponad 140 księży i sióstr zakonnych. Tak pracowity dzień zakończyła wspólna kolacja.

28 lutego Ks. Kardynał Józef Glemp udał się na południe Brazylii, do stanu Rio Grande, gdzie przewidziane zostały liczne spotkania w polskich ośrodkach duszpasterskich: Erechim, Carlos Gomes, Vila Aurea i Getulio Vargas.

ROSJA I CHINY

Niedawna obecność wicepremiera chińskiego Wan Li na pogrzebie Andropowa można było tłumaczyć jako chęć zbliżenia między dwoma kolosami Wschodu. Jednakowoż ze źródeł chińskich pochodzi ważny komentarz: że zbliżenie to może nastąpić dopiero po usunięciu trzech przeszkód: 1) Moskwa powinna zredukować swą pomoc dla Wietnamu, który utrzymuje agresywną politykę w stosunku do Chin i ich sprzymierzeńców; 2) Rosja musi zmniejszyć wydatki swe oddziały wojskowe znajdujące się wzdłuż granicy chińsko-sowieckiej; 3) ZSRR powinien zrezygnować ze swych intencji panowania nad światem (hegemonia). Podkreślić także należy, że władze hńskie nie tyle liczą się z ludźmi zajmującymi naczelne kierownictwo w Rosji, ile z ich polityką.

LIBAN WIDZIANY Z BLISKA

Pomimo obecności 5 250 żołnierzy należących do międzynarodowej siły pokoju, sytuacja w Libanie nie ulega poprawie. Obecnie w Libanie znajduje się: 25 tys. żołnierzy izraelskich; 53 tys. żołnierzy syryjskich nawazajem się zwalczających; do nich należy doliczyć 6 tys. chrześcijan — falangczyków; do nich należy doliczyć 6 tys. tysięcy żołnierzy dawtowno wspomnianych przez Izraela i parę tysięcy żołnierzy dawtowno regularnej z której większość przeszła na stronę nieprzyjaciela; 6 tys. druzow i 8 tys. sztytów wspieranych przez Syryjów. Ci ostatni domagali się ustąpienia prezydenta Amin Geirya. Ci ostatni domagali się ustąpienia prezydenta Amin Geirya, ponieważ podpisał on porozumienie z Izraelem za cenę 400 milionów dolarów. Gamael, pod presją widział się zmuszony do podpisanie układu z Izraelem.

Los Libanu może się rozstrzygnąć w Lozannie (Szwajcaria), gdzie ma się odbyć zjazd wszystkich walczących frakcji, celem utworzenia rządu o porozumieniu narodowym.

♦ BRASILIA — Przewodniczący Kongresu senator Moacir Dalla wyznaczył nową datę; by Kongres głosował nad poprawką Konstytucji odnoszącą się do bezpośrednich wyborów na prezydenta państwa, tj. 25 kwietnia.

♦ WARSZAWA — Władze bezpieczeństwa w Polsce zaczęły usuwać kryzys nie tylko z urzędów lecz także ze szkół. Na tym tle doszło do starć z młodzieżą szkolną, która ostro zareagowała na to rozporządzenie.

♦ TEHERAN — Wojska Iraku realizują kontrofensywę, by odzyskać wyspę Majneum bardzo bogatą w złoża naftowe. Tymczasem Iran oskarża Irak, że w swej ofensywie używa gazów chemicznych.

Ważne Wydarzenia

♦ BRASILIA — Dep. Nelson Marchezan przygotowuje projekt rządowy, by bezpośrednie wybory odbyły się w 1988 roku, skracając rząd prezydenta do 4 lat. Już dziś jest wiadomo, że partia PDS opuściła salę Kongresu, by "storpedować" projekt o bezpośrednich wyborach.

♦ WATYKAN — Papież Jan Paweł II wysłał swego przedstawiciela do Libanu i Syrii by w jego imieniu odbyły rozmowy z prezydentami tych państw w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu w Libanie.

♦ NOWA DELHI — Sowiecki minister obrony — marsz. Dmitrij Ustinow przewodniczył delegacji ZSRR złożonej z 55 wyższych wojskowych, która złożyła wizytę w Indiach, a celem jej miało być odnowienie paktu przyjaźni zawartego w 1971 roku.

♦ WATYKAN — Ojciec św. Jan Paweł II w programie telewizyjnym skierował ośrodek do katolików brazylijskich z okazji inauguracji kampanii braterskiej w czasie postu pt. "By wszyscy mogli żyć". By nie brakło chleba, pokój i sprawiedliwość.

♦ BRASILIA — Nowy minister rolnictwa Nestor Jost objął to stanowisko na miejsce Amaura Stabile, zapowiadając większą pomoc rządową dla rozwoju rolnictwa i zwiększenia produkcji rolnej na obszarze 20 mln. ha ziemi.

♦ BRASILIA — W związku z silną kampanią partii opozycyjnych o bezpośrednich wyborach na prezydenta, ministrowie wojskowi ogłosili komunikat, że nie będą tolerowali obraźliwych wyrazów pod adresem p. Prezydenta czy najwyższego dowództwa.

PODŚLUCHANE...

KSIĘŻA POLSCY DOBRZYMI “GOSPODARZAMI”

Ksiądz Prymas Józef Glemp, zwiędzając cały szereg parafii tak w Paranie jak i w Rio Grande do Sul, miał okazję skonstatować ważną okoliczność: wszystkie kościoły, w których proboszczami są księża polscy lub polskiego pochodzenia są okazałe i bardzo dobrze zachowane. Nie brak w nich obrazu M. Bożkiej Częstochowskiej, Ojca św. Jana Pawła II czy też św. Maksymiliana Kolbe. Również plac kościelny czy ogródek wokół plebanii są pod pilną opieką księży proboszczów. “Poznać pana po cholewkach” — mówi polskie przysłowie, dobrego zaś proboszcza poznaje się po wyglądzie kościoła. Sami Brazylijczycy uznają tę wybitną cechę polskich księży i nie omieszkały pochwalić się tym przed sąsiednimi parafiami. Tak więc polscy księża czy polskiego pochodzenia zażyli sobie w całej pełni na przykładzie dobrych “gospodarzy”.

NOWI KANDYDACI NA KAPŁANÓW

Na zawsze pozostanie w sercu polskich księży i stótr zakonnych spotkanie z Ks. Prymasem Józefem Glempe, które odbyło się dnia 27 lutego br. w Orleansie, w gmachu seminarijnym pod wezwaniem M.B. od Niepokalanego Poczęcia. Na drugi dzień w tymże samym gmachu miało miejsce przyjęcie 4 kandydatów do Nowicjatu misjonarskiego oraz złożenie Bonum Propositum przez teologa Edsona Santos. Uroczystość ta dokonała się podczas Mszy św. koncelebrowanej przez 16-tu księży podczas której k. Wyzytator Gerard Wałęga podkreślił znaczenie tej chwili dla przyszłości Zgromadzenia i ukazał nową drogę powołania na szlakach misjonarskich. Jednym słowem — nowa nadzieja ożywiła Południową Prowincję księży misjonarzy. Tak starsi jak i młodszy konfratry mieli okazję przepić tę chwilę ze boską jest rzeczą pracować nad zbawieniem drugich.

WIĘŚCI Z “FAROL D’OESTE”

Dnia 8 grudnia ubiegłego roku ks. biskup D. Virgilio de Pauli, ordynariusz diecezji Campo Mourão udzielił święceń kapłanских diakonowi Ademar Oliveira Lins. Zaraz po wyświęceniu nowy prezbiter otrzymał nominację na pierwszego proboszcza parafii św. Antoniego w Farol a także obsługiwać sąsiednią parafię z licznymi kapłaciami. Młodzieńki proboszcz będzie miał pracy po uszy — jak to się mówi.

Po długotrwałych deszczach w ub. roku wszystko przychodziło do normalnej sytuacji. Jednakże w początkach br. nadzwyczajne upały dały się dotkliwie we znaki a z kukurydzy, kukurydziej, posuchy ucierpały znacznie ryż i kukurydza. Natomiast soja i bawełna, które w tych okolicach są podstawą rolnictwa, zapowiadają wspaniałe zbiory.

Jan Bukowski — Farol D’Oeste

OD ADMINISTRACJI

OFIARY NA “FUNDUSZ LUDU” wpłacone w lutym:

Tadeusz Burzyński — USA	100 dolarów
Dr Estevo Zeve Coimbra — Ponta Grossa	30 000,00
Wanda Warchoławska — Vila Velra	22 500,00
Eugeniusz Palmaka — São Paulo	12 500,00
Pe. João Dec — Campinas	2 500,00
Zofia Stockmeier — Belo Horizonte	2 500,00
Estefano Dajowski — Itararé	500,00
Alicja Golebski — São Paulo	2 500,00
Leon Olejnik — São Paulo	2 500,00
Pe. Nicolau Przybycień — Castro	2 500,00
Bogdan Pawłowski — Canoas	500,00
Zelia Hamerski Kamiński — Guarani das Missões	500,00
Helena Flenk — Mallet	500,00
Pedro Luiz Przybyz — Mallet	2 500,00
Jan Gryczak — Cruzeiro do Oeste	2 500,00
Alfons Presz — São Paulo	2 500,00
Olga Makus — Petrópolis	2 500,00
Pe. Walenty Nógly — Guarapuava	2 500,00
Pe. Wiesław Morawski — Guarapuava	1 000,00
Zbigniew Rzewuski — Porto União	5 000,00
Jerzy Lepecki — Rio de Janeiro	4 500,00
Janusz Gierulewicz — Goiania	2 500,00
Marek Łukomski — Porto Alegre	1 500,00
Vitoldo Szpunar — Niteroi	2 500,00
Vencelau Falkowski — Terra Roxa do Oeste	2 500,00

Szczodrym Ofiarodawcom serdeczne “Bóg zapłać”.

Diretor Responsável: Pe. José Orłowski
Redatores: Pe. José Zajac e Pe. Jorge Morkis
Administração: Pe. Geraldo Valenga, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

COLABORADORES: Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladisław Serzyński, CM; Pe. Wendelin Świerczek, CM; Pe. Bronisław Kozłowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Turbański, SVD; Prof. Mariano Kawka; Sr. Maciej Felchuzen; Sr. Ignacy Jeśman; Sr. V. J. Szankowski; Sr. Sław Stępiak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzyński; Pe. Francisco Maszner, CM; Sr. Guido R. Muck; Tomasz Ejchowski; Sr. Stanisław Klimaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sr. Helena Domańska; Sr. Halina Marciniowska; e Roman Wachowicz.

★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

KS. PRYMAS W ABRANCHES

Posłuszny wezwaniu Przeważających Organizatorów wielce zaszczytny dla nas wizyty Jego Eminencji Ks. Prymasa Polski w Brazylii, a zwłaszcza — pragnę i ja, jeden z zamieszkałych w Abranches, przedstawić jej przebieg w tym miejscu, najbardziej historycznym naszym Emigracji. Do nie tak dawna bowiem do tej Parafii św. Anny należało Pilarzinho, w którym, dzięki staraniom Ks. Antoniego Zielińskiego i wysiłkom Edmunda Sebastiana Wosia Sporskiego, w 1871 r. 32 rodziny zostały osiedlone przez Prefekturę kurtyryjską. W dwa lata później to samo dokonano się w samym Abranches, które, z biegiem następnych lat, stało się ośrodkiem tak życia religijnego jak i kulturalnego — polskich przybywców, osiadłych i oświecających się na pobliskich terenach: Barreirinha, Lamenha Wielka i Mała, Antonio Prado i Santa Cândida.

To właśnie w krótkich słowach przedstawił Jego Eminencja Antoni Kuchenny i Ks. Bronisław Kozłowski, niedawno również przybyły do tej parafii. Innymi słowy — Jego Eminencja Ks. Prymas został tu przyjęty jeszcze przez kilku synów z pierwszej emigracji, a po największej części przez ich wnuków, i pra-prawników oraz samych emigrantów osiadłych tutaj po II wojnie światowej. W dniu oznaczonym — 25-02 — przy pięknej pogodzie i czułym swe pochodzenie i przyjaźność — ludzie licznie (już od 2-giej po południu) zaczęli się gromadzić na placu przed kościołem. Mniej więcej w tym samym czasie pokazała się zstawa narodowych, w jej strojach orkiestry dla wiejskiego upamiętnienia dla wiejskiego upamiętnienia dnia historycznego dnia. W godz. oznaczonej zjechał sam Najdosławniejszy Gość w otoczeniu swych Kapłanów i Ks. Wyzytatora — G. Wałęgi, Ks. Rektora Misji Polskiej w Brazylii — Ks. Benedykta Grzymkowskiego, Ks. J. Morkisa i wielu innych. Powitany przez Ks. Proboszcza Fabiana Spisła, CM. — brata jeszcze dwóch księży tego samego Zgromadzenia — przy dźwiękach orkiestry i śpiewie polskim ruszyliśmy do Kościoła. U wejścia Ks. Prymas odsonił brązową płytę, a w Kościele otrzymał srebrną jako niezapomniane pamiątki Jego tu pobytu w Abranches.

Punkt główny uroczystości tego dnia — to Nabożeństwo do Matki Bożkiej, piękne i rzewne, jak dawniej z bogostawieństwem Najświeższego Sakramentu i z kazaniem Najdosławniejszego Gościa, Ks. Kardynała, który, krótko przedstawiwszy sytuację Kościoła w Polsce, przeszedł na wiekopomne wspomnienia o zmarłym Ks. Prymasie Kardynale Stefanie Wyszyńskim, który — można powiedzieć — wysłużył nam swymi modłami obecnego Ojca św. “z dalekiego Kraju” — Polski.

Krótkie spotkanie z naszymi nastąpiło po zakończeniu w samej plebanii skromnym łace młym przyjęciu. O tej historycznej chwili Ks. Prymasa Kardynała i Ks. Abranches nigdy nie zapomni. Dzięki Mu nie będzie! —

POWOJENNA KOLONIZACJA POLSKA (DIA) W BRAZYLII

Jan Magaliński. DESLOCADOS DE GUERRA EM GOIÁS (Przesiedlenia wojenni w Goiás). Imigrantes poloneses em Itaberaí (221 pp. ilustr.). Prefácio do Prof. Dr. João Borges Pereira (Univ. Federal de São Paulo). Editora Deslocados Federal de Goiás. Goiânia, 1980. Publicação Nº 3.

Przedmowa tej pracy, która była także dysertacją werytycką (dissertação de Mestrado), Prof. Borges Pereira stwierdza, że wymieniona książka jest jednym z produktów umowy między Universidade de São Paulo i Universidade Federal de Goiás. Praca ta, niezrozumiana przez niektórych okłaskiwana przez innych, była gorąco bronią przez wywołaną pamięci Prof. Eurípidesa Simões de Paula. Wzrostł Boges Pereira stwierdza, że w niej “Jan Magaliński revela o seu talento e a sua garra de pesquisador”, co jest ładą komplementem brazylijskim dla młodego naukowieckiego.

Mgr. Magaliński opisuje historię osiedla europejskich przesiedleńców wojennych w Itaberaí, w mało zaludnionym stanie brazylijskim Goiás. Osiedle to powstało w r. 1949 z pomocy finansowej International Refugee Organization (agencji Obozu Narodów Zjednoczonych) oraz katolickiej organizacji charytatywnej “Caritas”. Było ono pomyślane “cooperativa agropecuária”, jakkolwiek władze brazylijskie jeszcze przed wyjazdem z Europy obiecały przesiedleńcom nadacć ziemie na uprawę indywidualną. Przekształcenie w osiedla na kooperatywy rolniczo-hodowlaną nieistniały nie wiodło się, głównie z braku poparcia władz brazylijskich, względnie techniczno-orientacyjnym i pomocy finansowej narządów i żywności w pierwszym okresie istnienia (obietnice były tylko na papierze!). Na skutek niefortunnych przydziału ziemi oraz ich słabej użyteczności rolniczej i niedużego wkładu pracy, kooperatywa ta po kilku latach opuszczała i mieszkańcy byli zmuszeni do osiedlenia się w miejscowości i w pobliskich okolicach. Z uwagi na to, że Itaberaí posiadało większość przesiedleńców polskich, osiedle to nazwano “colônia polonesa”. Zato, brazylijski zarząd nie dawał opracował w stosunkowo krótkim czasie wspaniałą konstrukcję i regulamin tej kooperatywy, co potwierdziło zainteresowań biurokratycznych nad konkretyzacją projektu na tego powojennego projektu kolonizacyjnego w Brazylii. Mgr. Magaliński wskazuje przytem, że niepowodzenie projektu kooperatywy w Itaberaí było podobne do poprzednich powodzeń osiedli Uva i Itapiraguá w stanie Goiás w latach 1925 - 1931, doznanych przez kolonistów niemieckich. Ks. Magaliński wskazuje, że niepowodzenie projektu kooperatywy w Itaberaí, przeniesli się po odniesionych tam niepowodzeniach do Entre-Rios w Paranie, i otrzymali od tego stanu moc techniczno-finansową, zmienili radykalnie swą sytuację na lepszą!

Osiedle Itaberaí posiadało 250 mieszkańców, z czego większość stanowili Polacy (101 osób), Rumuni (46), Ukraińcy (26), Jugosłowianie (26), podczas gdy resztę tworzyli mali Grecy z krajów bałtyckich i bałkańskich. Łącznie było tam 1120 Polaków, mówiących 10-ciu językami, co powodowało w środowisku chaos etniczno-kulturowy. Mimo wysiłków współpracy i dużego nakładu pracy tych przesiedleńców, projekt kooperatywy dowiódł nieudolności takiego przedsięwzięcia międzynarodowego, z powodów wymienionych poprzednio, to mimo, że 70 procent osadników było pochodzenia polskiego, go zato nie znających tropikalnych warunków rolniczych i niechęć do polskiego rolnictwa! Obok braku współpracy federalnych władz brazylijskich, zanotować także należy niechęć samych przesiedleńców, opornych kooperatywom systemu marksistowskich, znanych im z krajów poza “żelazną kurtyną”. Mimo wysiłków poszczególnej grupy etnicznej zwłaszcza Polacy, zachowując Itaberaí swą tradycję kulturalno-religijną a nawet, zbudowali szkolkę polską dla swych dzieci.

SP. FRANCISZEK KOSIŃSKI

Zmarł 21-go lutego 1984 r. w Ivaiporã - PR. przetrwał 59 lat. Pozostawił w żalobie żonę Helenę, synów: Tadeusza i Edwarda, 2 synowe i 3 wnucząt. Niech odpoczywa w pokoju!



Órgão de propriedade da Congregação de Propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPEDIENTE: “LUD”
 Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba: Livro “LUD” N.º 126 de Curitiba: Averbado sob N.º 62.090 de 22-8-1962. Registro do Instituto Nacional de Propriedade Industrial - Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Orderny do Pagamento, prosimy adresować i przekażować na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral 846, Caixa P. 588 — Curitiba. Telefone: 222-1057 (PABX) — 80.000 Curitiba - PR — Brasil.

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 15,00.

PRENUMERATA “LUDU” NA ROK 1984

Pocztą zwykłą:
 W Brazylii — za rok 1984 — Cr\$ 7.600,00
 W krajach północno i połudn.-amerykańskich 100 dolarów
 W Europie, Azji i Oceanii Cr\$ 280,00
 Cena egzemplarza

WYDANIE
 Nie będzie
 jedenasty
 Mundiali
 10 czerwca
 Argentyna
 Olimpia
 medalii, Fl
 8. Swajcar
 Włochy, A
 Polska
 8 miejsce
 Puchar Jule
 niewykryty
 Hernandes
 swojej odlewi
 bankowy Serg
 Rogrzyński
 w pochodzący
 Liczba ta u
 male zainteres
 Boksery an
 Panku Sowiecki
 Prezrali
 12x6. Pi
 w Kijowie
 Tony Micka
 plegacy na świe
 10 w podcas
 przeciwni najleps
 Weber (45 96
 w Czechach
 w Turcji
 Turniej jede
 (koloidalny) w dr
 turnieju i ju
 z różnych
 reprezent.
 INDICA
 DR. LEON
 BRAWCY CWILW
 Praça Pres
 São
 Sławia sprawy
 i naturaliz
 (a Emiliano Pe
 carias), Edif
 Szwajcar
 Szwajcar
 Direitos de
 Horário: Das
 Luiz Xavier
 CURITIBA
 OÃO H
 LIVRA
 Livros
 Artigos
 Materi
 MATR
 FILIA
 CURITIBA

WIADOMOŚCI SPORTOWE

• Nie będzie Mundialita w Brazylii wyznaczonego na październik, ponieważ w tym samym okresie odbędą się mistrzostwa jedenastek Europy we Francji (półfinały i finały). Organizatorem Mundialito reprezentacja brazylijska rozegra trzy mecze: 10 czerwca z Anglią, 13 czerwca z Urugwajem i 17 czerwca z Argentyną.

• Zimowa Olimpiada w Sarajewie przyniosła następującą klasyfikację zespołową: Niemcy Wschodnie — 24 medali, ZSRR — 14 medali, Finlandia — 13, USA — 8, Norwegia — 8, Szwecja — 8, Szwajcaria — 5, Kanada i RFN — 4, po dwóch meczach — Włochy, Anglia, Czechosłowacja, Jugosławia, Japonia i Francja. Polska nie zdobyła żadnego, jedynie hokeiści polscy zdobyli 8 miejsc. Polska ekipa olimpijska liczyła 9 zawodników.

• Puchar Jules Rimet, który został skradziony w Rio de Janeiro, nie wykryty dotąd sprawców, zakupił złotnik Juan Hernandez za 12,5 mln kruczeirów. On to stopił puchar olimpijski i sprzedał. Puchar przez niektórych uważany jest za najcenniejszy przedmiot w świecie. Puchar olimpijski opracował urzędnik bankowy Sergio Soares.

• Rogrywki ligowe stanu paulistańskiego obejmą 20 klubów pochodzących ze wszystkich ważniejszych miast tego stanu. Liczba ta uważana jest za zbyt liczną, co może wpłynąć na malejące zainteresowanie publiczności i na małe dochody.

• Boksery amerykańscy, którzy odbywają tournée po Brazylii, rozegrali dwa mecze z reprezentacją sojuszniczą. Przeegrali pierwszy mecz 8x10, lecz wygrali drugi w meczu 12x6. Pierwszy mecz odbył się w Moskwie, drugi w Kijowie.

• Tony Mickay, doskonały biegacz amerykański, uzyskał najlepszy na świecie wynik w hali na 400 m, osiągając czas 1:00,3 podczas uniwersyteckich zawodów w Gainesville. Wynik ten jest najlepszy wynik należący do zawodnika RFN Hartmutha Webera (45,96 m).

• W Pucharze Brazylii, w dotychczasowych rozgrywkach uczestniczyły zespoły: Flamengo, Atlético Mineiro, São Paulo, Palmeiras, Internacional, Grêmio i Corinthians. Z zespołów paranańskich drużyn do dalszych rozgrywek zakwalifikowały się Atlético i Coritiba.

• W meczach towarzyskich spotkały się reprezentacje Brazylii i Anglii. Zwycięstwo odniosła Francja 2x0. W meczu towarzyskim RFN zwyciężyli Niemcy 1x0. Hiszpania zaś wygrała ze niepoważnym przeciwnikiem 1x0.

• Turniej jedenastek chłopięcych odbędzie się we Francji w dniach 21, 22 i 23. Brazylija weźmie udział w turnieju i już teraz powołanych zostało 25 młodzieżukich graczy z różnych stanów Kraju, by odbyć szereg treningów i przygotować się do reprezentacyjną jedenastkę.

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

GORZKIE WSPOMNIENIA

Pięć lat temu cały Iran żył oczekiwaniami. Właśnie 1 lutego wracał triumfalnie z wygnania ich duchowy przywódca wygładzony przez miliony ajatollah Khomeini. Ten bezkompromisowy przeciwnik dyktatury szacha, zwolennik teokratycznego, islamskiego Iranu uosobił wówczas nadzieje zrodzone w kraju rewolucji. Przekazał im, w myśl nowej konstytucji, zaakceptowanej przez ludowe referendum, pełni władzy w kraju, było dla Iranczyków oczwistym i naturalnym uwiecznieniem wleoletniej walki Khomeiniego z rządami Pahlawich.

Do dziś ze swej rezydencji w Kum kontroluje on nadal, mimo ponad 80 lat, życie polityczne Iranu. Jednakże nie jest to już władza w pełni absolutna, a i islamska rewolucja przeszła w ciągu minionych pięciu lat proces przekształcenia i bolesnych często zmian. Czy spełniła nadzieje zrodzone w ów historyczny, lutowy dzień, czy odzwierciedla wyobrażenia o nowym, bardziej niż dotąd sprawiedliwym i moralnym porządku społeczeństwa politycznym? Te i podobne pytania nasuwać muszą się w związku z próbami racjonalnych refleksji i podsumowań. Pytania, którym towarzyszy wątpliwość i sceptycyzm.

Nekana już czwarty rok wojna z Irakiem, borykająca się z kłopotami, wyizolowana i niemal osamotniona republika. Nie taka chyba była wola nowego Iranu, wolnego od przesładowań i dyktatury szacha. Tysiące Iranczyków giną nadal na froncie beznadziejnej wojny, inni stają się ofiarami ostrej walki wewnętrznej, czasami również bezwzględnej, jak za dawnych lat. Zinstytucjonalizowana rewolucja posiadająca swe konstytucyjne organa władzy, parlament i partie dla jednych — głównie ubogich mas miast i ludności wiejskiej — jest, mimo wszystkich swych słabości i sprzeczności, spełnieniem oczekiwań. Wśród klas średnich i wyższych budzi niezadowolenie i rozczarowanie.

Zapowiedziane wybory, drugie już w historii republiki, nie zmieniają zapewne wiele. Życie polityczne kraju pozostanie nadal zdeterminowane przez duchowieństwo i realizującego swe dziejowe posłannictwo ajatollaha Khomeiniego.

Franciszek Nietz

PAPIEROS — TO ŚMIERĆ RAPORT LEKARZY BRITYJSKICH

Królewski College of Physicians wezwał rząd brytyjski do podjęcia natchmiastowej akcji przeciwko "samozagładzie", przedczesnej śmierci i chorobom, które powoduje palenie papierosów.

Z opublikowanego raportu wynika, że 100.000 osób umiera w Wielkiej Brytanii co roku przedwczesnie wskutek palenia. Jest to liczba ogromna, bez porównania większa od zgonów z innych przyczyn zewnętrznych jak alkoholizm, wypadki drogowe, samobójstwa itp.

Choroby spowodowane paleniem kosztują kraj około 50 mln straconych dni pracy, cztery razy tyle co strajki. Raport ostro atakuje rząd za brak inicjatywy w tej sprawie i nawet chce popierać przemysłu tytoniowego. Ministrowie winni traktować to ukrąty "Samozagładę", z identyczną pilnością z jaką kiedyś traktowano cholera, dyfteryt, paraliż dziecięcy i gruźlicę.

Przemysł tytoniowy wydaję £100 mln rocznie na reklamę swoich produktów, dziesięć razy tyle co rząd wydaję na kampanię przeciwko paleniu.

Z tysiąca młodych osób, które zaczęły palić, 250 umiera przedwczesnie z powodu tego nałogu. Pałac wypalający 20 papierosów dziennie straci 5 albo 6 lat swojego życia. Niepaląca żona takiego palacza ma dwukrotnie większą szansę zachorowania na raka płuc od żony niepalącej.

OCEAN — MAGAZYN ŻYWNOSCIOWY

Najważniejszym problemem XXI wieku stanie się, zdaniem uczonych, zagospodarowanie oceanów; ocean jest bowiem najbogatszym "magazynem" różnorodnych surowców i produktów żywnościowych i tylko on będzie mógł wyżywić stale rosnącą liczbę ludności na Ziemi. Szczególnie cenne są pod tym względem szałfy, czyli płyciny przybrzeżne, których głębokość nie jest większa niż 200 metrów. Dostarczają dziś one 90 procent potawianych na świecie ryb, rosną natomiast najdalej się do jedzenia i przetwarzania wodorosty, żyłą mięczaki itp.

Konieczne będzie szerokie wprowadzenie akwakultury, to jest hodowli jadalnych zwierząt morskich, a także uprawy dna morskiego. Niedawno jeszcze uważano to za czystą fantazję, dziś powstają już pierwsze podwodne hodowle i plantacje.

W Japonii już w roku 1965 wybudowano pierwsze podwodny zakład hodowli ryb, w którym hodowano narybek lososia. Eksperyment powiódł się tak dobrze, że dziś w Japonii istnieje wiele takich rybkich "farm".

WĘGIERSKI LEK PRZECIWI STAROŚCI

"Deprenil" (handlowa nazwa "Jumex") — odkrycie prof. Josefa Knolla bardzo szybko zaliczone zostało do najważniejszych odkryć farmakologii. Ten środek skuteczny w leczeniu choroby Parkinsona, obecnie stosowany jest już w kilkudziesięciu krajach świata.

Członek Węgierskiej Akademii Nauk szef katedry farmacji Akademii Medycznej im. Semmela Weisza prof. Knoll przedstawił ostatnio wyniki swych zmudnych badań. Wynusnął on tezę, iż "Jumex" jest istotnym sposobem poprawiania jakości życia w wieku starczym. Wynalazek węgierskiego naukowca hamuje bowiem w organizmie rozkład materiału

regulacyjnego, zwanego "dopaminą" i to bez szkodliwych skutków ubocznych. Ow "dopamin" m.in. jest niezbędny w podtrzymaniu dobrego nastroju oraz normalnej aktywności seksualnej mężczyzn. Brak "dopaminy" powoduje stany depresji.

Doświadczona ze zwierzętami potwierdzają przypuszczenia profesora Knolla. Starsi i już leniwe seksualnie szczone pod wpływem leku odmłodziały, ich aktywność pod tym względem wzrosła do poziomu młodych zwierząt.

Kolejny argument potwierdzający skuteczność "Jumexu" przyniosły badania statystyczne. Otóż okres życia osób przyjmujących ten lek wydłużył się w stosunku do tych, którzy go nie używali. Badania nadal trwają, ale ich dotychczasowy przebieg utwierdza prof. Knolla w przekonaniu o przydatności "Jumexu" w opóźnieniu i zmniejszeniu nieprzyjemnych objawów wieku starczego. Znanymi fachowców najważniejsze ze typową dla starszego życia grup złożonych zjawisk biologicznych i psychologicznych udało się powiązać ze ściśle obliczalnymi i wymiernymi zmianami biochemicznymi.

25 ROCZNICA PRZYJĘCIA ALASKI DO USA

ANCHORAGE — 3 stycznia Alaska obchodziła 25 rocznicę przyjęcia jej jako 49-ty stan USA. Akt proklamacji podpisał prezydent Dwight D. Eisenhower w 1959 roku. Dla uczczenia tej okazji wydany został 20-centowy znaczek pocztowy, przedstawiający karybu, na tle osniezionych wierzchołków gór oraz rurociągu naftowego. Nowy znaczek upamiętnia także 200-ną rocznicę przybycia na Alaskę pierwszych osadników.

Rurociąg naftowy, upamiętniony na znaczku, podkreśla jak ważna dla gospodarki tego stanu jest ropa naftowa. Odkrycie 15 lat temu największych w Ameryce Północnej złóż ropy, zamieniło Alaskę niekiedy w ciągu jednego roku z uboższego stanu w bardzo bogaty. Wysokość budżetu tego stanu, mającego ok. 460.000 ludzi, wynosi 3,8 biliona dolarów.

Ekspert od spraw ekonomicznych przewidują, że pod koniec obecnej dekady, dochody Alaski ulegną zmniejszeniu, co automatycznie zmusi rząd stanowy do zmniejszenia wydatków budżetowych. Demokratyczny gubernator Alaski oraz inni stanowi przywódcy są zdania, że chociaż ponownie odkrył tak dużych złóż ropy jak 15 lat temu jest chyba niemożliwe, to jednak gospodarka stanu będzie dalej się rozwijać dzięki eksportowi zasobów energii.

Powierzchnia Alaski wynosi 375 mln akrów, z czego tylko 1 mln znajduje się w prywatnych rękach, reszta jest własnością federalną.

CZYTAJMY I POPIERAJMY TYGODNIK "LUD" — JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII!

INDICADOR PROFISSIONAL

Adwocaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
PRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE LTD.
Praça Pr. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR. EDWARD ZELAK
Sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacja. — Przeprowadza inwentaryzacje i naturalizacje.
Emiliano Fernet, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça. Mariz), Edif. Quimico — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR.

ELIMAR SZANIAWSKI
Assessoria civis e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.
Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Rua. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. conj. 1105 — Ed. TJucas — PARANA CURITIBA

DR. HAO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório
MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600
Telefone: 222-1229
CURITIBA — PARANA

listy, czek, Ordem de pagamento, etc.
Czytać: 7.500,00
90 dolarów
100 dolarów
250,00

KOŚCIOŁ DZISIAJ

ROZMYŚLANIA O MIŁOSIĘDZIU

(Na marginesie Encykliki "O Bożym Miłosierdziu")

Jezus Chrystus, cichy i pokornego serca, grozi sądem tym, którzy miłosierdzia nie czynią: Mat. 25, 35-44.

Między głodem - a karmiącym, między spragnionym - a pojącym, między przybyszem - a użyczającym gościnę, między nagim - a przyodziewającym, między chorym - a odwieżdżającym, między więźniem - a nawiedzającym dzieje się dramaty.

Dramat też dzieje się między głodnym - a odmawiającym chleba, między spragnionym - a odmawiającym napoju, między przybyszem - a zamykającym drzwi przed przychodzącym, między nagim - a odzianym, między chorym i więźniem - a mijającym chorego i więźnia dzieje się dramaty, między ich oczyma.

W oczach zbiera się - jak lza - całe człowieczeństwo poniżone, opuszczone, zbiera się prośba, wdzięczność, miłość, lęk, bezbronność - a wszystko w takim stopniu i napięciu, iż wydaje się, że przez nie, przez oczy spragnionego, głodnego, przybysza, nagiego, chorego, więźnia - spogląda Syn Człowieczy.

I tak jest istotnie.

W oczach bowiem jest wydanie własnej tajemnicy i odwołanie się do tajemnicy drugiego: karmiąc, pojąc, odwieżdżając - podejmując się tajemnicę drugiego, albo odrzuca i unicestwia tę tajemnicę człowieka, człowieczeństwa przez to, gdy odrzuca się głodnego, spragnionego, nagiego, zamyka drzwi przed wdrowcą, pogardza więźniem - unicestwia się stworzenie i Stwórca czyli Miłość.

Tajemnicą odrzuconą, odrzucone człowieczeństwo bierze wtedy na siebie Jezus Chrystus, Syn Człowieczy.

W oczach głodnego jest więcej niż głód, w oczach spragnionego jest więcej niż lanknienie, w oczach chorego i więźnia więcej niż samotność, jest los człowieczy.

I zaiste nie łachmany żebraków i wrzody nędzarzy fascynują świętych: to ich oczy. Być może, że artyści są bardziej wrażliwi na oczy Jezusa w naszym bracie i na oczy naszego brata w Nim.

Dając jałmużnę, skłaniam się przed człowiekiem wyciągającym po nią rękę. Uczyć się od najwcześniejszych lat, od dzieciństwa, wrażliwości, umiejętności odczytywania losu człowieka z oczu, dokładniej: zachowa oczy dziecka.

Wygnać miłosierdzie z życia, a zastąpić je sprawiedliwością tylko - to znaczy wygnać z życia miłość; sprawiedliwość miłosierdzia ani miłości nie zastąpi. Sprawiedliwość bez miłosierdzia łatwo przechodzi w okrucieństwo. Każda cnota bez miłosierdzia stać się może okrucieństwem, każda reguła, za konna też.

Miłosierdzie jest czymś niewypowiedzianą więcej niż datkiem "co łaska": jest odbarowaniem tajemnicą i przyjęciem tajemnicy; jest miłością.

Ks. Stanisław Kłuz

W SKRÓCIE

- W Pekinie otwarto we wrześniu 1983 r. Seminarium Duchowne należące do oficjalnego, prorządowego Kościoła katolickiego. Do seminarium przyjęto 60 kandydatów.

- Muzea Watykańskie odwiedziło od stycznia do września 1983 r. włącznie 1 474 825 osób (27 procent więcej, niż w 1982 roku).

- Papieskie Dzieło Misyjne utrzymuje w świecie 425 młodych i 113 wyższych seminariów duchownych; do małych uczęszcza 37 275 uczniów, a do wyższych 11 469 uczniów. W roku akademickim 1980-81 732 alumnów wspomnianych seminariów przyjęło święcenia kapłańskie.

- Angielskie opactwo Bolton (Yorkshire) będzie mogło dokonać budowy wieży (35 m) po 450 latach przerwy w pracy. Budowę wstrzymał król Henryk VIII

z powodu niezgody z Rzymem i skasował klasztor.

- W Bogocie, stolicy Kolumbii, powstaje nowy ośrodek katolicki radiowo telewizyjny SERTAL z funduszów kościelnej organizacji niemieckiej Adveniat.

- W Ameryce Łacińskiej działa 198 radiostacji katolickich na ponad 4 tys. radiostacji tego kontynentu. W przeciwieństwie do komercyjnych, radiostacje katolickie nadają w dużej mierze programy wychowawcze i kulturalne co jest istotne dla sprawy ewangelizacji.

- Kościół w Zairze (Afryka) liczy 15 mln katolików tj. 55 - 60 procent ludności kraju.

- Ogromną wartość zakonu dla austriackiego systemu sanitarnego stwierdziło Stowarzyszenie szpitali austriackich. Na 130 szpitali w Austrii 9 należą do organizacji religijnych. Do tego trzeba dodać 4 domy opieki i 7 sanatoriów.

DRUGA NIEDZIELA POSTU EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MATEUSZA - 17, 1-9

W sześć dni potem Jezus wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana, jego brata, i zaprowadził ich na górę wysoką, na osobność. I przemienił się przed nimi. Oblicze Jego zajaśniało jak słońce, a Jego szaty stały się ośniewające jak światło. I oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, jak rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr odezwał się do Jezusa w te słowa: Panie! Jak to dobrze, że tu jesteśmy! Jeżeli chcesz, postawie tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. A kiedy on jeszcze do mówił, oto zakrył ich obłok pełen światła, a z obłoku dał się usłyszeć głos: Oto mój Syn umiłowany. W Nim całe moje upodobanie. Jego słuchajcie. Słychać (ten głos) uczyniło upodobanie. Jego słuchajcie. Słychać (ten głos) zbliżył się do nich, dotknął ich i powiedział: Wstaniecie, nie bójcie się! A oni podniósłszy oczy, nie widzieli nikogo, tylko samego Jezusa. Kiedy zaś schodzili z góry, nakazywał im Jezus mówiąc: Nikomu nie mówcie o tym widzeniu, dopóki Syn człowieczy nie zmartwychwstanie!

DOBRE NĄM TU BYĆ

Jest wydarzenie na kartach Ewangelii, które chwytą za serce i daje nam dużo do myślenia, to Przemienienie Pańskie. Naszym Taborem są kościoły a nawet dziś i kaplice rozsiane po parafiach, gdzie dzień i noc przebywa Jezus w Najświętszym Sakramencie. Lecz niestety dziś jest On opuszczony bardziej niż dawniej, i nadal pozostaje dla wielu nieznanym. A przecież żadna religia nie ma Boga tak blisko, jak nasza. Niestety żadna nawiedzenia Najśw. Sakramentu, zmały Godziny święte w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Te co teraz się odprawiają, mają więcej nastawienia duszpasterskiego, myśląc więcej o drugich, niż o Chrystusie na naszych ofiarach. Stąd nie dziw, że wszystko idzie na opak, bo "beze mnie nie uczynię nic możebnie". Oburzamy się na Apostołów, iż nie czuwali z Chrystusem (Mat. 26:40). A my to samo czynimy. Gorzej jeszcze, zachowujemy się po ksiocłach naszych bez uszanowania. prowadząc "rozhowory" między sobą. Zapominamy często w ksiocłach naszych o upomnieniu Pana Jezusa. "dom mój jest domem modlitwy". (Ełk. 19:45). Jesteśmy przy końcu Roku Świętego. Weźmy to sobie jedno postanowienie iż więcej żyć będziemy zyciem eucharystycznym, iżby i na nas zsięły te słowa św. Pawła: "Dla mnie zyciem jest Chrystus" (Filip. 1:21).

Niech nie upłynie dzień, iżbyśmy rano idąc do pracy nie wstąpili na chwilkę do ksiocła. "Nauczyciel wywaja cę" (Jan 11:28). Niech na nasze trudy kończącego się dnia spłynę błogosławieństwo Boże, przez krótkie nawiedzenie po powrocie. "O jak miłe przybytki Twoje Pańskie".

Lecz przede wszystkim w niedzielę, mając więcej czasu, czy czekając na rozpoczęcie nabożeństwa, otwórzmy swe serce przed Bogiem, w krótkiej modlitwie jak to uczyniła Anna: będąc gorzkiego serca modliła się do Pana w świątyni i usłyszała te słowa kapłana: "Idź w pokój, niech ci Bóg da według prośby twojej" (Ks. Sam. 1:17). Tak i my usłyszmy słowa Chrystusa: "Proście, a otrzymacie". (Mt. 11:24).

P. S. - Przeczytaj 1 Lekcję: Ks. Rodz. 12, 14 i 2 Lekcję: 2 Tym. 1,8-10.

KS. ARCYBISKUP LUIGI POGGI NA JASNEJ GÓRZE

We wtorek, 7 lutego po południu, w towarzystwie ks. prałata Janusza Bolonka z Sekretariatu Stanu przybył na Jasną Górę ks. arcybiskup Luigi Poggi. Po powitaniu przez przeora Jasnogórskiego gość z Watykanu przewodniczył koncelebrowanej Mszy św. przed Obrazem Matki Bożej, wygłaszając kazanie do wernych zgromadzonych w kaplicy.

"Od czasów Papeża Pawła VI - mówił arcybiskup - kiedy to powierzono mi misję reprezentowania w Polsce Stolicy Świętej, nigdy nie opuszczałem Jasnej Góry, prosząc o ordęwnictwo i pośrednictwo Matkę Chrystusa. Także i tym razem nie mogłem nie przybyć do Jasnogórskiej Pani. Będąc tutaj przed rokiem, 11 marca 1983 r., modliłem się w intencji drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny. Dzięki opiece i wstawianictwu Matki Najświętszej podróż apostołska odbyła się szczęśliwie ku zadowoleniu wszystkich. Jest więc rzeczą słuszną i sprawiedliwą, aby podziękować za tę przedziwną łaskę, której nam używała Matka Boża.

Pragnę również podziękować ojcom i braciom Paullinom za ich serdeczną gościnę, z jaką nas tutaj przyjmowali i przyjmują.

Kierując także myślą ku osobie ks. biskupa ordynariusza Stefana Barely, który znany jest z wielkiej czci do Matki Bożej a obecnie chory, z poddaniem znosi krzyż cierpienia. Z okazji dwudziestolecia jego rządów decesją częstochowską wręczyłem mu przed chwilą list osobisty od Ojca Świętego. Jan Paweł II wyraża w nim swój podziw i podziękę za dzieło, którego ordynariusz częstochowski dokonał w Polsce i w całym Kościele.

Matka Boża Jasnogórska, związana przez wieki z narodem polskim, kroczyła razem z nim i wyjednawała mu obfite łaski. Dzisiaj błagam ją o dalszą opiekę nad Polską".

Ks. Arcybiskup po dwugodzinnym pobytku w sanktuarium odjechał do Warszawy.

"OPŁATKI" Z KSIĘDZEM KARDYNAŁEM FRANKI SZKIEM MACHARSKIM Pielęgnując z wyzwa... Karola Wojtyłę, obier... do w ciągu... An Sztyka, uk... w pracy, pracowa... głównie jest w... B. Bolera, T... Soczanskiego... Dzieło po raz... wowska w czetr... WYSTAWY... młodzież ze sw... zarys... Patrzamy, pracow... Zdrowia, nauczy... naukowy, prawny... ludzie chory... W ramach tych... Książd Kardynał... także Dom Spółki... ci i Instytut Piel... w tym Prokocimiu... Spotkania rom... się zwykłe Msza św... wiana przez Metrop... Krakowskiego tej... wygłaszał homilie... św. przy łamaniu... wymieniai... stwarzało okazję... bitych rozmów z... Kardynałem... Spotkaniem towarzys... pieśń kołed... POGRZEWE KSIĘDZA... KUPA STEFANA BAREŁY... Z udziałem ponad... stu biskupów, licznych... wernych i... ojców Paullinów, a... przedstawicieli pos... licznych zgromadze... nych odbył się 15 ub... w Częstochowie -... ks. biskupa Stefana... ordynariusza dieceji... chowskiej. Zmarły sp... wał także godność... niczającego Komisyj... Episkopatu Polski... Konkult żalobny prow... metropolita krakow... kardynał Franciszek Mach... w Bazylicy św. Rodz... odbyły się dalsze urocz... w których uczestnic... także - ks. prymas... Glemp i przebywający w... see ks. arcybiskup Luigi P... Słowo pożegnalne, po... come osobie i zasług... zmarłego wygłosił ks. pr... kardynał Józef Glemp... W Bazylicy św. Rodz... wience przed trumną or... riusza złożył; wojow... stochołwsi - Grzegorz... zmarze zawiadziec... powolski i prezydent miast... Jacke Papiorkowski... Trumna ze zwłokami... biskupa Stefana Bareły... zona została w podnie... Bazyliki św. Rodziny... ZŁOTY JUBILEUSZ... SIÓSTR Dom zakonny Sióstr N... Rodziny z Nazaretu w... trzeszowie Wielkopolski... chodzący złoty jubileusz... 50-letnie istnienia. Siostry... zaretanki przybyły do... szowa w r. 1933 na tr... Ks. Prymasa Kardynała... gusta Hłonda i rozpocz... swą pracę organizując... szkole, gimnazjum deś... internatem. katechizacj... szując parafii pomoc... rytaływną. Prace te pr... wina świętowa. rozp... szła młodzież i Siostry... re mogły wrócić do Cz... szowa dopiero w roku 19... do zrujnowanego klasz... w którym po remoncie... ścily nowojac i podjęły... cę katechetyczno-char... ną i parafialną. Poni... centralnym uroczysto... biletuszowych była Ms... diejkózyczna, koncelebrow... caryndary - 29 c... Metropolity Poznańskiego... Jerzego Stroby, który... głosił Słowo Boże.

ZMARŁ CZESŁAW... W Warszawie... polskich artystów... wski. Ponadto... podlega działal... jako pedagog... tego wybitn... Czesław Wierusz... Alfrelda Wieru... roku w Mo... mułkie, a n... miejsce oraz... miał swa pi... przed I wojną ś... dziełem Wileń... biskupów oraz... Szuk Piłki... mieszkał w Gdań... twórczej i... zarze zawiadziec... i Gdańskie... Od początku... Czesław Wierusz... szalagow... naszym okres... niejmie pejzaż... życia. Do... wesołego nurtu... "Portret... zebrał zolnier... stanowią j... z wojennego kraju... NAJSTARSZ... W zbiorach... najstarszy st... żałował on o 1060... żalił przywiózł... wstawił benedykt... nowego dokument... pozostawł K... zonal znalazł... sprzedał... do ostatnie... sęły nowojac i podjęły... cę katechetyczno-char... ną i parafialną. Poni... centralnym uroczysto... biletuszowych była Ms... diejkózyczna, koncelebrow... caryndary - 29 c... Metropolity Poznańskiego... Jerzego Stroby, który... głosił Słowo Boże.

PANORAMA RAČLAWICKA

Ten olbrzymi obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Więści z Polski

55 LAT PLL "LOT"

Polskie Linie Lotnicze LOT obchodzą 55-lecie istnienia. Z tej okazji odbyła się konferencja prasowa...

LOT nie jest dziś firmą bogatą — mimo to nie zbankrutował, gdy na początku 1982 roku zawieszono...

Zważywszy, że odtwarzanie krajowej i międzynarodowej sieci połączeń odbywało się drogą uciążliwych negocjacji i odnawiania umów...

Przewiduje się, że za dwa lata, przy zachowaniu obecnego tempa wzrostu przewozów, LOT będzie przewoził tyłu pasażerów, ilu w 1979 roku...

W Stocznie Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego, gdzie w ostatnim okresie utrzymuje się bardzo wysokie tempo pracy...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W pierwszym miesiącu roku górnicy kopalni węgla kamiennego i brunatnego dali więcej urobku niż zakładano...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

Wieloletni obraz, który namalowany został przez... (1904 r.) powstał w niezwykłe krótkim czasie...

TEATR RZECZYPOSPOLITEJ WIEJSKIEJ

Mimo różnych bojkotów i "emigracji wewnętrznych" życie teatralne w Polsce nabiera dynamiki...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

Przy wyjazdach do krajów socjalistycznych dominować będzie turystyka zorganizowana. Od 1 lutego przy wyjazdach grupowych do któregoś z tych państw obowiązują dowód osobisty...

ZMARŁ CZESŁAW WIERUSZ-KOWALSKI

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

W Warszawie zmarł w wieku 102 lat, nestor polskich artystów plastyków Czesław Wierusz-Kowalski...

AUKCJA "BIAŁYCH KRUKÓW"

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

Bydgoski Antykwiariat Naukowy zorganizował już po raz dziesiąty wielką aukcję bibliofilską...

20 MLN TON WĘGLA W STYCZNIU

W pierwszym miesiącu roku górnicy kopalni węgla kamiennego i brunatnego dali więcej urobku niż zakładano...

W pierwszym miesiącu roku górnicy kopalni węgla kamiennego i brunatnego dali więcej urobku niż zakładano...

W pierwszym miesiącu roku górnicy kopalni węgla kamiennego i brunatnego dali więcej urobku niż zakładano...

W pierwszym miesiącu roku górnicy kopalni węgla kamiennego i brunatnego dali więcej urobku niż zakładano...

W pierwszym miesiącu roku górnicy kopalni węgla kamiennego i brunatnego dali więcej urobku niż zakładano...

W pierwszym miesiącu roku górnicy kopalni węgla kamiennego i brunatnego dali więcej urobku niż zakładano...

SIENKIEWICZ I... SŁOWNICTWO

Henryk Sienkiewicz był gorącym rzecznikiem walki o czystość języka polskiego. W 1879 roku mówił krzaczko:

Henryk Sienkiewicz był gorącym rzecznikiem walki o czystość języka polskiego. W 1879 roku mówił krzaczko:

Henryk Sienkiewicz był gorącym rzecznikiem walki o czystość języka polskiego. W 1879 roku mówił krzaczko:

Henryk Sienkiewicz był gorącym rzecznikiem walki o czystość języka polskiego. W 1879 roku mówił krzaczko:

Henryk Sienkiewicz był gorącym rzecznikiem walki o czystość języka polskiego. W 1879 roku mówił krzaczko:

Henryk Sienkiewicz był gorącym rzecznikiem walki o czystość języka polskiego. W 1879 roku mówił krzaczko:

GRECJA ZAKUPIŁA 30 "DROMADERÓW"

Mielecka WSK PZL zrealizowała swój największy "jednostkowy" kontrakt eksportowy na sprzedaż samolotów rolniczych typu PZL M-18 "Dromader" w liczbie 30 egzemplarzy...

Mielecka WSK PZL zrealizowała swój największy "jednostkowy" kontrakt eksportowy na sprzedaż samolotów rolniczych typu PZL M-18 "Dromader" w liczbie 30 egzemplarzy...

PUŁK STANISŁAW KOSZUTSKI

WSPOMNIENIA Z RÓŻNYCH POBOJOWISK DYWIZJON SZKOLNY

62)

Zadzierzyste postacie w furazerkach polowych, polowych czapkach i polskich rogatywkach. Kilka z nich ma czapki szwoleżerskie oraz amerykańskie i angielskie. Wszystkie z orzelkami. Na koltkach odznaki broni — piechota, wojska pancerne, wojska łączności, żandarmeria, lotnictwo, wojska sanitarne, 1-szy pułk szwoleżerów oraz 7-y, 9-ty i 11-ty Pułki Ułanów, 1-szy Strzelców Konnych i wiele innych.

Plaszczki również najrozmaitsze. Polskie żołnierskie i oficerskie, amerykańskie, angielskie, francuskie, a nawet niemieckie. Kilkadziesiąt w ubraniach cywilnych z białoczerwoną opaską na ramieniu. A buty?... damskie pantofle wszystkich stylów i odcieni, buty żołnierskie z cholewami i saperki, buty gumowe, nocne pantofle i łapcie z łyka lub ze słomy. Kilka ma nogi obwiązane po prostu szmatami.

W ich ubraniu widać ich żołnierski los — jakże inny od naszego!

Chce się jakoś oddać cześć tym dzieciom i matkom, co stoją przede mną na baczność, uwolnione przez braci z morza. Żandarm i Szmeller i Witkowski płaczą. Może oni oddają tą cześć najlepiej. Pułkownik musi celebrować do końca. Kontynuując przegląd i wreszcie staję pod masztem.

Jakże trudno znaleźć odpowiednie słowa do okazji i gardło jest ściśnięte i tak mało pewności siebie. Słowa wypowiedziane ważne będą jednak dla tych 1.716 kobiet czekających na nie. Czekają na nie 6 miesięcy za drutami, śniąc że przyjdzie dzień wyzwolenia.

Dzień dzisiejszy jest tym dniem, i jest piękniejszy od tego nawet wymarzonego bo wolność przyniesi nie obcy, ale towarzysze broni, legendarne Wojsko Polskie, co walczyło za morzami dla tej samej Sprawy. Trzeba być godnym okazji.

Pierwszy akt uwolnienia pasuje do obrazu. Grzmot wystrzałów. Wylamanie wrot więzienia i warkot wozów pancernych. Panika i kapitulacja ciemiężców. Tak być powinno! I tak faktycznie stało. Teraz muszą być odpowiednie słowa:

"Żołnierze Armii Krajowej i Towarzysze Broni... historyczny moment spotkania na Ziemi Niemieckiej dwóch Polskich Sił Zbrojnych... Niech ten dzień 16 kwietnia zostanie na zawsze w waszej pamięci, jako ukoronowanie dążeń i trudów... Jesteście wolni! Niech żyje Polska!" — kończąc salutuje.

Adiutant obozu wyciąga pomietły zwitek płótna z kieszeni zaczepia do sznura. Włoski ksiądz wciąga płótno na maszt. Białoczerwona chorągiew rozpręga się na wietrze. Z szeregów płynie "Marsz marsz Dąbrowski...". Płyną słowa hymnu po płaszczyźnie Westfalii i gonią uciekające niemieckie dozorczynie i strażniczki. Pod masztem leży inna płachta — symbol, splugawiony znak krzyża, w prochu ziemi z której powstał.

Tak uwolniłmi Oberlangen!

W nocy pojechałem do sztabu dywizji i zameldowałem gen. Maczkowi o całej awanturze. General nauragał mi za "samowolę" i za "prywatną wojnę", ale był w końcu bardzo rad tej niesubordynacji. Nazajutrz sam oficjalnie przywitał i przejął obóz i był szczerze wrzuszony tym co zobaczył.

Trudno opisać sceny radości i świętowania, które potem nastąpiły. Wieść bowiem o uwolnieniu rozeszła się po dywizji lotem błyskawicy. Wkrótce rozpoczęły się tutaj całej pielgrzymki odwiedziny. Kto tylko mógł wyrwać się na parę godzin z oddziału siadał na jeepe i jechał szukać krewnych i znajomych, lub choćby witać legendarne Polki z obrony Warszawy. Odnalaziono nie tylko znajome i krewnie, ale i siostry i córki, narzeczone i nawet dwie żony. Powstały miłości, miłostki, romanse i małżeństwa. Czy można się temu dziwić?

(c. d. n.)

POLONIA ZAGRANICZNA

FRANCJA:

PRASA "NOWEJ FALI"

Nie chcą jeszcze, aby nazywać ich emigracją polityczną — uważają, że za granicą walczy o swoje i innych prawa i swobody w Polsce; ale kroczą własną drogą emigracji politycznej. Mamy na myśli pisarzy i dziennikarzy, którzy na skutek ogłoszenia stanu wojennego i delegacji "Solidarności" znaleźli się na Zachodzie, gdzie starają się iść własną drogą, wykonywać swój zawód. Najlepszą ku temu drogą jest zakładanie nowych pism, które umożliwiłyby pisanie i publikowanie ich prac, co wobec sytuacji w Polsce i nowej cenzury nie jest możliwe.

Nazywamy ich "Nową Falą", aby nie wyprzedzać naturalnej ewolucji w kierunku emigracji politycznej, co ostatecznie zapewne nastąpi. Nieważne są określenia. Niezmierną natomiast wagę ma fakt, że ta Fala reprezentuje duży ładunek talentów, zdolności i buntu przeciw represyjnej rzeczywistości w Polsce. Bunt jest istotnym elementem w historii polskiej emigracji. Bez uczucia gniewu, rozgoryczenia i bez determinacji w dążeniu do zmiany i usunięcia z Polski obcej i własnej przemocy, nie byłoby wielkich polskich osiągnięć literackich i dziennikarskich XIX i XX wieku. Bunt ożywił też i nadal ożywia środowisko twórcze emigracji wojennej. Dlatego z zadowoleniem należy powitać pojawienie się w Paryżu dwóch poważnych publikacji, które stanowią dzieło i osiągnięcie Nowej Fali. Zасhуgują one w pełni na nasze poparcie, to znaczy na prenumerowanie ich i kupowanie, a także wspieranie materialne, jeśli to jest możliwe. Te dwa wydawnictwa, to "Zeszyty Literackie" i "Kontakt".

USA:

"POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE"

Pod powyższym tytułem ukazała się w druku książka pióra Stefana Korbońskiego, znanego w świecie publicysty, naukowca, działacza i autora kilku książek.

Książkę wydano drukiem celem przypomnienia, że w 1984 roku cała Polska i Polonia w świecie obchodzą rocznicę czterdziestą rocznicę Powstania Warszawskiego.

Stefan Korboński, jako jeden z założycieli Polskiego Państwa Podziemnego w 1939 roku i ostatni jego szef do 1945 r., był osobą najbardziej powołaną do napisania tej książki. Jest to pierwsza edycja obejmująca całość cywilnego i wojskowego polskiego podziemia.

Ta historyczna książka o objętości 276 stron stanowi źródło informacji o tym najbardziej bohaterskim i tragicznym okresie historii Polski. Posiada ona szczególną wartość dla najnowszej polskiej emigracji, której szkoły komunistyczne w kraju przedstawiały fałszywy i zakłamany obraz wojennego podziemia.

Zachęcamy Rodaków do zamówienia tej książki, do rozpowszechniania jej wśród krewnych, przyjaciół i znajomych.

Apelujemy do Kierowników Bibliotek oraz Prezesów Polskich Organizacji o dokonanie zbiorowych zamówień.

Cena książki w oprawie kartonowej wynosi łącznie z opłatą pocztową: w Ameryce 11.00 dolarów, dla pozostałych kontynentów — 14.00 dolarów.

RFN:

PIANINO CHOPINA

Miłośników muzyki Chopina poruszyła wiadomość o odkryciu autentycznego pianina, na którym grał on na Majorce.

Pianino to jest w posiadaniu 93-letniego mieszkańca Duesseldorfu, który nabył je zachodniemieckich od pewnego handlarza starzyzną w tym mieście. W starym i zrujnowanym instrumentcie nowy nabywca znalazł kopertę z listami przewozowymi pianina z Marsylii do miejscowości Palma na Majorce, pochodzącymi z 1841 roku.

Nabywca pianina okazała się wielką miłośniczką i towarzyszką jego ostatnich lat, pisarce francuska — George Sand. Z nią Chopin

spędził w roku 1841 zimę na Majorce.

Zelektryzowana z odkryciem angielska firma "Broadwood and Sons", która była producentem instrumentu, zaofiarowała szczęśliwemu nabywcy pianina w Duesseldorfe 120 000 marek zachodniemieckich. Koszty renowacji pianina oceniane są przez fachowców na 12 000 marek.

FRANCJA:

POZYTECZNA PLACÓWKA

Instytut Polski w Paryżu jest najmłodszą polską placówką kulturalną na Zachodzie, a zapewne jedną z najmłodszych spośród 26 podobnych ośrodków narodowych znajdujących się w stolicy Francji. Niemniej od począt-

ku — tj. od września 1971 — działa z dużym rozmachem jako placówka kulturalna i oświatowa w tym kraju. W tym celu, w ramach departamentów (szkolnych) włączając w to aktualizację hasła polskiego Larousse'a. A także i inicjatywa kulturalna, prezentacja roczne kilkanaście wystaw i koncertów w siedzibie i znaczna liczba czytelników i prelekcji. Instytut uczestniczy w organizacji i prowadzeniu największej w tym kraju — głośnej wystawy polskiej w Centrum Proudhon, którą zwiedziło ponad 300 tys. osób. W tym samym warszyszo 18 koncertów muzyki polskiej i polskiej wokalnej, występy m. in. w Kancelarii w Krakowie "Czerwony 2". Ewy Demarczyk i inne

W BRYTANIA:

JAK LICZNA JEST POLSKA W BRYTANII

Liczba Polaków w Wielkiej Brytanii spada z przyczyn naturalnych, statystyki bowiem wykazują osoby urodzone w Polsce. A tych było w 1971 ponad 93 tys., na 1983 r. będzie to szacuje się ok. 91 tys. — ciągle przy znacznej prognozie mężczyzn (63 procent). Ogółem Polacy stanowią 10 procent całej ludności Wielkiej Brytanii. W Londynie zamieszkuje ich w chwili obecnej ok. 25 tysięcy. Jest obraz obecnego stanu wojennej emigracji w czterdziestą lat po wojnie.

Amuszę jeszcze w dużych miastach, dołami, że fożoniamli jest bardzo, ale pmożność dotrzeć do tej tradycji, do

USA:

NOWE POLSKIE MUZEUM

W Port Washington (Nowy Jork) przed sześcioma tykami założyciele Polskiego Fundacji w celu utworzenia muzeum polskiej literatury i sztuki, ośrodka kultury polskiej. Ostatnio Chester White i dr Raymond Adams przejechali wielki budynek nowej biblioteki (7 tys. sqm kw. powierzchni — ok. 200 m kw.) — przekształcając je w siedzibę muzeum polskiej kultury, obezują nauki i literatury. Między innymi ponadto polska sztuka i biblioteka polskiej literatury, czasopiśmiennictwa i obrazów.

UCIECZKA

Uszedłem poza zastęp zbiegł w ustrome lasy. Zasyzatego w galeziach telefon nie znajduje i nie przyniesie listu ciępkim dzieciom.

Wież tylko myśl której uisę niepodobna więc jeno zał że ręka do podania stawać w pieść się zaciska a usmiech liściem spada wciągnięm.

I jak nie zadržość topolom że rosna prosto plakom że zamiast ztorzezyć — spęszon Jak nie zadržość mimo że wiem że i we mnie drzemią trele skowronków i smukłości drzew. Mimo że wiem nie mam nie mam odważy się sięgnąć tak głęboko.

Florian miński

BNEDYKT GRZYMKOWSKI, SCHR.

POLACY NA ANTYPODACH

Niektóre Polskie Ośrodki Duszpasterskie, robią wra-
szenie. A także jako
o Polsce (w tym do
departamentów
włączając w to
ilizację hasel polski-
kulturalna, promowa-
nie kilkanaście
koncertów we
właśnie polskie nabożeństwa jak: Gorzkie Żale i Droga Krzy-
w Wielkim Poście, Nabożeństwa Majowe, czy październi-
czowe i przygotowanie dzieci do I Komunii świętej, jeżeli
sobie tego rodzice.

Oprócz tego mamy jeszcze na terenie metropolii Sydney,
Młodszej Matki Bożej Częstochowskiej w miejscowości Ma-
Millenium w 1966 roku
Polonii Australijskiej. Kościół o bardzo
architektonicznej, bo przypomina ręce złożone do
w kościele tym zbieramy się kilka razy w roku, na
polskie uroczystości religijno-narodowe. Kościół tak
architektonicznie, że gdzie jest tysiąc osób,
w jego wnętrzu, ale gdy zbierze się 3 czy 4 ty-
s. Polaków, starczy tylko otworzyć 17 m szerokości drzwi -
z każdej strony na zewnątrz widzi dokładnie oltarz i
uczestniczyć we Mszy świętej.

Centralne uroczystości w tym kościele celebrowane są
godzinach popołudniowych, aby mogli zdążyć w
wyszych księża po Mszach świętych celebrowanych w
ośrodkach duszpasterskich.

Na podobnych warunkach pracują również księża we
większych ośrodkach polskich na terenie reszty
kontynentu.

W dużych jeszcze zaznaczyć, że największe polskie skupis-
w miastach, bo tam najłatwiej było o pracę.

Podam, że forma pracy duszpasterskiej jaką mamy w
miastach jest bardzo wyczerpująca dla księży, miasta ogrom-
nie, ale przez decentralizację naszej pracy, mamy
dotrzeć z konkretną pomocą w sprawie języka i pol-
skiej tradycji, do jak największej liczby Polaków.

jak zorganizowała się Polonia Australijska od strony spo-

ożądało to w różnych stanach Australii. Or-
ganiacji mamy wiele. Ale na ogół wszystkie, (bo wyjątki
nie licząc) już na szczeblu stanowych łączą się w
Organizację Polskich Organizacji, szczególnie wtedy, gdy wyma-
ga tego sytuacja, aby była to ogólna akcja polska. Na szcze-
lowym działano społecznie koordynuje Rada Na-
Polskich Organizacji w Australii, której prezesem jest
pan inż. Krzysztof Lancucki.

Cał Polonia Australijska dysponuje własnym szkolnic-

ożnieliśmy mogli odpowiedzieć, że — tak! Ale, aby nie wpro-
wadzić w nierealne wyobrażenia, muszę od razu dodać, że są
Polskie Szkoły Sobotnie. Mogę też powiedzieć, że
nie ma dla mnie środowisko polonijne, to w każdym więk-
szym skłupisku jest Polska Szkoła Sobotnia. Prowadzi je prze-
wodnicząca Polska Macierz Szkolna, której działalność na szcze-
lowym koordynuje przy Radzie Naczelnej, Komisja
Kulturalna Polonii Australijskiej. Dość wstydliwą sprawą, to
dzieci korzystających z tych szkół. Różnie w różnych
szkółkach kształtują się te cyfry, ale daleko do tego, aby po-
wodziły, że korzysta z tych szkół większość dzieci z polskich
domów. W ostatnich latach bardzo dowartościowane zostały
grupy poszczególnych grup etnicznych, przez to, że języki te
językami obcymi na świadectwie maturalnym, i tym
bardziej ożyły szkoły z poziomem gimnazjalnym w
języku i przedmiotów ojęzycznych. Studium tych
można kontynuować również na poziomie uniwersy-
tety i w tym wszystkim prawami studiów wyższych, o ile jest
wystarczająca ilość studentów. Studia te można konty-
nuować również korespondencyjnie.

Wielkość wydatki z tym związane?

Oczywiście, rząd federalny Australii.

W ogóle, wypada dodać że Australia od kilku lat, prowa-
dzą odważną politykę emigracyjną, tworząc, tak zwane:
Wielokulturowe. Dzisiaj nikt już nie wartości-
uje kultur, która lepsza, a która gorsza, czy ważniejsza.
Ważne jest, aby jak najdłużej zachować żywotność poszczegól-
nych języków etnicznych, czy kulturę poszczególnych grup
kulturalnych, w nadziei, że kiedyś stworzą one jakąś synte-
zę, tak młodego kraju jakim jest Australia.

(c. d. n.)

Sklonności do tycia ma
sporo osób. Jest ich znacznie
więcej niż takich, które za-
chodzą szczerą sylwetkę,
mimo że jedzą dużo i wszyst-
ko, na co mają ochotę. Kłopoty
nie tylko w dojrzałym
wieku, ale także i u dzieci.
Warto wiedzieć, że nowoczes-
na pediatria uważa, iż dzie-
ciom o tyle ma zażatek na klo-

-NADWAGA-

poty z nadmierną ilością ki-
logramów w życiu dorosłym.

Waga ciała jest uzależnio-
na nie tylko od ilości tkanki
tłuszczowej, ale również od
ciężaru kości. Np. osoby filli-
granowe, o drobniejszych ko-

ściach mogą mieć więcej
tkanki tłuszczowej, niż gru-
bościaste, a nie tracą żadnej
sylwetki. 20-letnia dziewczyna
i chłopiec powinni być
szczerzy. Po przekroczeniu
natomiast 40-go roku życia
muszą sobie pozwolić na
przytycie o 2 - 3 kg, gdyż wy-
maga tego ogólny wygląd syl-
wetki, a przede wszystkim
tworzy. Zwykle pierwsze ozna-
ki nadwagi występują po
ukończeniu 30 roku życia, są
one na ogół powolne i powie-
kszczają się u kobiet piędzie-
siioletnich, gdy następuje
okres klimakterium. Przyczyn-
y powstawania nadwagi są
bardzo różne, ale najgłówniej-
szą jest zbyt duża porcja
"na talerzyku". Oczywiście,
w późniejszym wieku nastę-
puje zwolnienie przemiany
materii, co też ma znaczenie,
często też w miarę upływu
lat, nawet jeszcze w sile
wieku, stajemy się bardziej
ociężali, leniwi i bardziej...
lakomi.

Nadwaga nie dodaje niko-
mu urody. Wprawdzie przy
większej tuszy twarz jest
ładniejsza, ale za to owal staje
się zbyt pełny, nie trudno
jest o podwójny podbródek,
szeroka, jakby krótka wyda-
je się szyja, a sylwetka de-
formuje się powoli, ale nie-
mal nieodwracalnie. Tracenie
zbędnych kilogramów jest
bardzo powolne i wymaga
nadzwyczaj silnej woli oraz
systematyczności.

Ładna sylwetka jest pożą-
dana nie tylko ze względów
estetycznych, ale z uwagi na
ogólny stan zdrowia. Otyłość
jest bardzo niebezpieczna dla
osób mających niedomogi
krążenia, wady serca. Nawet
bardzo niewielkie, ale stałe
przekraczanie normy kalorii
już po kilku miesiącach spo-
woduje lekkie zdeformowa-
nie figury. Nie tylko się nie-
stęty, równomiernie we
wszystkich miejscach. U ko-
biety nadmierna ilość tłuszczu
osadza się na udach, poślad-
kach, plecach, brzuchu. Aby
zrzucić trzeba zastosowa-
ć dietę oraz gimnastykę
lub uprawiać sport.

Otyłość związana ze stanem
chorobowym może wystę-
pować przy wszelkich za-
burzeniach gruczołów do-
krewnych (tarczyca, gruczo-
ły hormonalne, przysadka), a także przy zaburzeniach
czynności ośrodków nerwo-
wych i przy dużych zaburze-
niach przemiany materii.

Najlepiej jest zwalczać
otyłość sposobami natural-
nymi: mniejsza ilość pokar-
mów, wyczerzenie się całko-
wicie siodocy, zmniejszenie
porcji potraw mącznych, co-
dzienna gimnastyka, dłuższe,
szybkie spacery. Początkowo
będziemy odczuwać głód,
lecz powoli łaknienie zmnie-
jszy się. Warto, jeżeli to moż-
liwe, pilnować regularności
posiłków. Można jeść czę-
ściej, lecz małe porcje. Mię-
dzy posiłkami, jeżeli odczuwa
się duży głód — zjeść jabłko.
Nie jest bezpieczne stosowa-
nie leków odwadniających,
gdyż powodują one tylko po-
zorną utratę wagi ciała (utra-
ta płynów) a mogą wprowa-
dzić zakłócenia w układzie
elektrolitów i doprowadzić
nawet do zapasów.

Bardzo często po okresie
cięża, karmienia, pozostaje
pewna otyłość. Aby jej unik-
nąć trzeba przestrzegać pew-
nych wskazówek już w okre-
sie ciąży. Jeżeli mimo to nad-
waga pozostaje, można ją
usunąć przez intensywniejszą
gimnastykę.

Zofia

W KÓŁKU RODZINNYM

PROF. MARIAN KAWKA

Język i Życie (XXI)

SŁOWNICTWO JĘZYKA MÓWIONEGO

Język mówiony ma swoje charakterystyczne słownictwo
i wykonuje się w sposób swobodniejszy niż na przykład ję-
zyk używany przy formułowaniu pisanej wypowiedzi nauko-
wej.

W języku mówionym używamy tzw. kolokwializmów, to
znaczy takich wyrazów, które występują tylko w mowie: **ba-
ka, facet, cześć, kumpel, czepliak, podsłakiwać, krećci,
cmić**. Często słyszymy wyrażenia typu: **wykopytniałem się**
(przewróciłem się), **zakałupałem się** (pomylłem się), **była
jakaś chryja** (był jakiś spór), **odwraca kota ogonem** (wykręca
się) itp.

Oczywiście nie można używać takich zwrotów w wypowie-
dziach oficjalnych. Byłoby to nie tylko śmieszne, ale i nie-
ładne, gdyż np. podczas dyskusji naukowej padają zwroty
Zabił mi pan kłina (zamiast: zmusił mnie do wysiłku myślo-
wego), **Odwroć kota ogonem** (zamiast: zmienił stanowisko w
trakcie dyskusji), **To woda na mój młyn** (zamiast: dostarcza
mi argumentów).

W formie mówionej występują tzw. **dialektyzmy i regio-
nalizmy**, czyli wyrazy pochodzące z gwary ludowej lub ty-
powe dla jakiegoś regionu, np. **sikława** (wodosпад górski),
smrek (świerk), **kiecka** (spódnica, sukienka), **chalupa** (chłopi-
ski dom mieszkalny), itp. A u nas w Brazylii do takiej kate-
gorii zaliczyć możemy słowa typu: **kaminion** (ciepałowka),
fizon (fasola), **wenda** (sklep), **kabukier** (metyś), itp.

Takie słowa są charakterystyczne dla języka mówionego
i w miarę możliwości należy je unikać w języku piśmianym.
Ale można je używać w języku "na codzień". Także pisarz
może się posługiwać takimi słowami, jeżeli one występują
w dialogach lub dla efektu stylistycznego. Oto przykład z
literatury polsko-brazylijskiej: "Chopi i rudy fazender usie-
dli koło ranszy i czekali na pytania **kurandeja**", (Roman Wa-
chowicz, **Polskie Korzenie**, str. 67).

(c. d. n.)

Uśmiechnij się...

Samotność mocno mu doskwiera
Ziwięc być kawalerem, lecz
Jest wszakże jeszcze jedna rzecz
Gorsza — być synem kawalera!

— Jeszcze kilka lat temu włosy falowały mi się jak morze.
— Tak, tylko szkoda, że już nastąpił odpływ!

— Słyszałeś, że kapral Sitko zmarł wczoraj na serce?
— Niemożliwe, to on jednak miał serce!

— Wyjdź za mnie — błagał — Złotowłosa. A będziesz ży-
ła, tak jak w raju.
— Wiem — wzdycha ona — naga i boska!

Staropolskie przysłowia

- Gdy dwóch, tam rada, gdzie trzech, tam zdrada.
- Dobre działki, to skarb matki.
- Nic z figli, jak się dobrze nie poje.
- Co ludzie gadają to wygadają.
- Łatwiej coś ganić, niż zrobić.
- Bez garnka nie zrobi zupy kucharka.
- Im puszcję w głowie, tym szumniej w mowie.
- Zeby głupich nie było, toby mądrych z głodu powmie-
rali.
- Pierwszy gniew lepszy niż drugi.
- Sam nie jedz, a gościowi daj.

(c. d. n.)

Campanha da Fraternidade - 84 "Para que todos tenham vida"



A vida é dom sagrado de Deus.

A Campanha da Fraternidade-84 vem convocar a todos para a defesa e promoção da vida humana desde o primeiro momento de sua concepção. A luz da fé, reconhecemos em cada pessoa a dignidade suprema da criação divina, graças à qual somos todos irmãos em Jesus Cristo.

É esta vida que se encontra ameaçada por tantos modos nos dias de hoje. Num época de progresso científico tão elevado, é incriável o desrespeito e o desprezo à pessoa humana. A CF-84 nos sensibiliza sobre esta realidade de pecado e nos leva a redescobrirmos o ensinamento de Jesus Cristo sobre o valor inestimável da vida de cada irmão.

A liturgia penitencial desta Quaresma nos ajudará a reconhecer nossas faltas contra a vida, por ação e omissão, diante do próprio Deus, criador e Pai de todos os homens.

A luz da Ressurreição de Jesus Cristo, vamos perceber melhor a Vida Nova que Ele nos oferece e que devemos promover neste mundo, pela superação de todo pecado e de suas consequências de injustiça e morte.

A CF-84 é assim para nossas comunidades a ocasião de identificarmos as situações de pecado que conspiram contra a vida e de procurarmos, com a graça de Deus, fazermos nossa vitória de Cristo que destrói o ódio, a violência, as discriminações e toda forma de pecado. A força do Espírito, que nos renova continuamente, levará as comunidades a viverem a Páscoa do Senhor, na conversão pessoal e na promoção de uma sociedade cada vez mais fraterna.

Isto significa concretamente buscar condições de vida mais digna para os milhões de irmãos que carecem do necessário à sobrevivência. Através desta solicitude concreta poderemos mostrar a sinceridade de nossa fé que, em cada pessoa humana, reconhece a dignidade que Deus lhe confere.

A iniciativa das comunidades haverá de se expressar de múltiplos modos, procurando no próprio ambiente em que vivem superar a fome, o desemprego, o abandono da criança, as doenças, o analfabetismo e demais carências.

Esta é a nossa Páscoa: que nossos irmãos tenham a vida e a tenham em plenitude.

ALGUMAS SUGESTÕES PARA A CF-84

A avaliação das campanhas dos últimos anos ensina que dois pontos merecem especial destaque para a realização da CF-84.

Em primeiro lugar é muito importante o trabalho dos coordenadores da CF nos seus níveis regional, diocesano, paróquial e comunitário. Ao coordenador compete organizar a campanha de modo a criar no próprio nível, a efetiva participação de todos os membros da comunidade. É preciso lançar a Campanha por meio de uma ou mais reuniões de planejamento. A boa organização inclui despertar a comunidade para as iniciativas adequadas na prossecução do objetivo desta Campanha, de modo que a comunidade possa preparar-se com alegria para a Páscoa do Senhor Jesus. Isto exige atitudes de penitência, de crescimento na fé, na esperança e nas formas concretas de viver a fraternidade. Há, portanto, em cada diocese, paróquia e comunidade, coordenadores dedicados que sabem lançar, acompanhar e avaliar a CF.

Em segundo lugar não é demais insistir no gesto concreto.

Consiste em todo empenho que as comunidades não desenvolvam um serviço da defesa e promoção da vida. A coleta de recursos, feita durante a Quaresma, tem a especial característica de ser expressão do sacrifício e da gratuidade para com outras comunidades.

O fruto da coleta será aplicado a situações de extrema carência. Por isso, importa que a comunidade participe, reunindo-se para decidir, em comum acordo, onde vai aplicar a parte do resultado da arrecadação, que lhe compete destinar.

Terminada a Campanha, as comunidades devem ser devidamente informadas do resultado alcançado.

Assim, caberá à diocese destinar o equivalente a 35% do arrecadado, em benefício de comunidades ou situações carentes fora de seu próprio limite territorial. Isto é uma expressão sempre maior da solicitude fraterna e missionária da Igreja que educa os fiéis para a alegria e gratuidade evangélica.

O cariz deste ano coloca-nos diante da face entristecida de uma criança índia, vítima da doença do fogo selvagem. Acolhida por uma família cristã, superou o mal e vive feliz. Seu olhar há de questionar a todos nós e lembrar-nos as palavras de Jesus no Juízo final (Mt 25,35-40): "a mim o fizestes".

Seremos naquele dia julgados sobre o que fizemos para que nossos irmãos tivessem a vida.

E o Cristo que, então nos dará como prêmio a plenitude da vida.

† LUCIANO MENDES DE ALMEIDA
Secretário Geral da CNBB

PE. JACYR BRAIDO
Coordenador Nacional da CF



- GESTOS CONCRETOS -

Cada diocese, paróquia, cidade, escola, hospital, grupo, movimento ou congregação religiosa pode facilmente determinar alguns pontos para uma ação em favor da vida. Nesse sentido, é importante e desejável que a escolha do programa de trabalho se desenvolva a partir de uma pesquisa sobre as condições da vida em cada lugar ou espaço humano. Pesquisa que responda a interrogações como estas:

- Onde a vida está se deteriorando?
- Onde a vida está nascendo e se firmando?
- Quais são os sinais dessa deterioração ou surgimento e afirmação da vida?
- Quais as causas desse fenômeno,
- Quais seriam as iniciativas mais eficazes?
- O que poderemos fazer em conjunto para defender, preservar ou recuperar a vida, testemunhando aos irmãos ameaçados e abandonados a vida que vem de Deus?

Essas perguntas simples, dentro das orientações de nossos pastores, deverão voltar-se especialmente para os pobres e jovens de nosso meio. São os dois grupos — pobres e jovens, — com os quais a Igreja assumiu compromisso preferencial em sua atividade pastoral, quando da Conferência do Episcopado Latino-Americano em Puebla. E o tema Vida é essencial na realização dessas opções.

FORMAS CONCRETAS DE PROMOÇÃO DA VIDA

A título de exemplo, sugerimos algumas atividades que poderão ajudar pessoas e comunidades a encontrarem formas concretas de promover a vida, testemunhando assim a Ressurreição de Jesus, Senhor da Vida.

Qualquer atividade escolhida deverá ser fruto da reflexão e oração pessoal e comunitária. Deverá também ser acompanhada de estudo sério a respeito das causas que provocam os sinais de morte, que a comunidade deseja iluminar com sinais de vida:

a) As instituições de Igreja dedicadas a Obras de Misericórdia e os cristãos que trabalham profissionalmente em serviços de assistência poderiam servir-se da CF-84 para rever a própria ação a serviço da vida: revendo seus objetivos buscando formas de participação efetiva dos destinatários nos rumos e na vida da instituição, ampliando a reflexão e o estudo das causas que produzem as situações de subvida, criando novas formas de valorização da pessoa dentro da instituição.

b) Desenvolver estudos sobre os problemas decorrentes da crise econômica: criando formas de assistência aos que sofrem suas consequências e desenvolvendo organizações de defesa política de seus direitos e interesses, como emprego, salário.

c) Promover estudos em defesa da Natureza e da vida mais plena para todos.

d) Promover centros de valorização da vida ou iniciativas similares, onde pessoas que se encontram em situações extremas de solidão e desespero possam ser ajudadas a recuperar a vida e a vida em fraternidade.

e) Apoiar movimentos dedicados à valorização de pessoas que desejam superar seus problemas de alcoolismo, drogas ou similares.

f) Apoiar as mães solteiras que resolvem assumir corajosamente sua maternidade e que enfrentam sérias dificuldades: defendendo-lhes os direitos particularmente trabalhistas, promovendo ou criando creches, clínicas pediátricas e centros de saúde, ou favorecendo aconselhamento materno.

g) Criar grupos e movimentos dispostos a assumir a causa do menor abandonado, a proteção à vida plena dessas pequenas vítimas de nossa sociedade.

h) Incentivar a promoção da vida familiar, a partilha, o encontro e sua reconstrução, quando ferida pelo desentendimento.

i) Estudar as condições de vida nos meios locais, reivindicando para os prestários uma vida digna de pessoas humanas.

j) Retomar a questão da violência, em condições reais de segurança para o povo, sem arbitrariedades, execuções sumárias e outras e outros desrespeitos à vida.

l) Valorizar os anciãos na própria família ou comunidade, buscando oferecer-lhes condições de vida digna e útil.

m) Estudar no local e ambiente os setores de trabalho ou de trânsito, analisando as causas e propondo medidas para superá-las, através de adequada educação preventiva e mediante outras iniciativas indispensáveis à defesa da vida.

n) Afirmar o direito à vida e a responsabilidade dos pais no planejamento familiar e no cuidado de acompanhar atentamente eventuais decisões políticas a respeito do chamado controle de natalidade, conscientizando as comunidades quanto às reais motivações e objetivos dessas decisões.

o) Assumir a causa dos próprios indígenas, vendo sua cultura e até sua própria sobrevivência ameaçadas pelo nosso modelo de desenvolvimento. Igualmente, estudar e organizar com eficiência o trabalho em defesa de outras culturas, em especial os negros, a mulher, os marginalizados urbanos e rurais, os bóias-frias e os migrantes que mais agudamente vivem o drama da migração.

CONCLUSÃO

A descoberta da vida, a abertura vivencial para o outro, a partilha fraterna, a alegria e a fé em Deus, a vida em comunhão, a vida em fraternidade são sempre a marca de nossas comunidades. Eliminando tudo o que em seu processo esteja provocando a morte ou a perda de vida, essas comunidades serão em si mesmas, um convite à celebração da Vida, gratuito que o Pai nos deu em Jesus Cristo, suscitado no Espírito Santo.

Não há prova maior de amor, do que a vida pelos amigos, disse o Senhor. A seu exemplo, no tempo da Quaresma, que lembra de modo especial sua doação total pelo mundo, os cristãos e comunidades cristãs e todos os homens de boa vontade se conscientizam e procuram os meios de fazer como o Mestre, que veio "para que todos tenham vida".

(Este artigo faz parte do Texto-base da CF-84).

União Juventus Informa

SEDE URBANA

BALLET: O Professor Jean Vardé já está ministrando aulas de ballet clássico e jazz.

Futebol de Pelada: inscrições abertas para o Torneio Interno 84.

Bolão: livre para os associados todas as manhãs de domingos.

SAUNA: Masculina às segundas, terças, quintas e sextas-feiras das 18 às 22 horas. Sábados das 14 às 22 horas.

Feminina: quartas-feiras das 14 às 22 horas. Sábados, das 9 às 12 horas.